

# BIULETYN

# HARCERSKI



WYCHODZI DWA RAZY W MIESIĄCU

Nr. 2 (31)

Warszawa, 15 lutego 1948 r.

Rok III

## SPRAWA KSZTAŁCENIA

Na warsztacie pracy GKH-rzy znajduje się w chwili obecnej obok akcji letniej, zagadnienie kształcenia. Zagadnienie to jest rozpatrywane zarówno pod kątem doraźnych potrzeb jak i sytuacji, która nastąpi w momencie gdy faktycznie staniemy się masową organizacją szkoły podstawowej, dostosowaną w pełni do czekających nas zadań, tak w sensie ideologicznym jak i metodycznym.

Aby spełnić tę pozytywną i ważną rolę położenia podstaw pod wychowanie młodzieży polskiej w duchu demokracji ludowej — musimy obok innych zagadnień rozpatrzyć i zrewidować nasz system szkolenia kadr, które są w tej chwili „wąskim gardłem“ naszej działalności.

Sprawa ta była poruszana na szeregu odpraw i konferencji grup instruktorskich poszczególnych chorągwi. Ustalono ogólną linię naszej polityki w tej dziedzinie.

Niewchodząc w szczegóły, które są jeszcze płynne i mogą ulegać pewnym zmianom, zgodnie podkreślano, że węzłowym zagadnieniem dla organizacji jest zarówno kwestia doraźnego dokształcenia już czynnych **drużynowych i hufcowych** jak i zapewnienia właściwych co do sensu i metody pracy sposobów szkolenia młodego narybku. Również jednolita panowała opinia co do konieczności jak najbardziej zdecydowanego wyjaśnienia sprawy instruktorów uchylających się od czynnej pracy w organizacji. Stwierdzono, że jedynie właściwie rozumiana i rzetelnie pełniona praca instruktorska może dawać prawo decydowania o losie Organizacji, a nie odbyty przed kilkunastu często laty kurs zakończony zdobyciem takiej czy innej podkładki.

Nasze kursy i obozy winny pójść po linii przeszkolenia **już czynnych funkcyjnych**, którzy często nie posiadają nawet minimalnego przygotowania do pełnionej pracy. Należy dać im tę sumę wiadomości ogólnych i tyle wskazówek konkretnych aby przy ich pomocy mogli choć w minimalnym stopniu podjąć ciężącym na nich obowiązkom. W wyniku tej akcji chcemy uzyskać wydatną poprawę obecnego — bardzo niepokojącego stanu.

Oczywiście nie rozwiązujemy to jeszcze sprawy na przyszłość. Obok tej akcji „pierwszej pomocy“ należy zadbać o zapewnienie drużynom szkół podstawowych, dopływu odpowiednio przygotowanych obsad, o zapewnienie hufcom instruktorów, doskonale rozumiejących się na pracy harcerskiej w jej związku z położeniem życia polskiego. Nie da się tego uzyskać drogą kilkunastu najczęściej dwutygodniowych kursów — potrzebny jest dłuższy okres systematycznej pracy.

WK.

## Odprawa Referentów Akcji Letniej

Dążąc do postawienia pracy harcerskiej na odpowiednim poziomie G. K. Harcerzy już od dawna pracuje poważnie nad Akcją Letnią.

Jednym z etapów przygotowawczych, było zwołanie, na dzień 25. I. br. Konferencji Kierowników Akcji Letniej w Chorągwiach.

### Cel i charakter obozownictwa

Wprowadzenie do prac konferencji stanowił referat druha hm. Rymarza, w którym omówiony został cel i charakter nowo pojętego obozownictwa, będącego jednym z najpoważniejszych przejawów życia harcerskiego.

Dotychczasowe doświadczenia ostatnich Akcji Letnich, wykazały, jak podstawowe znaczenie w naszej robocie ma konkretna praca dla kraju. Jeżeli jest ona dobrze pomyślana, przynosi nie tylko dużą korzyść dla Państwa, ale też daje pełne zadowolenie i radość jej wykonawcom.

### Podstawy ideowe i wychowawcze

Po druhu Rymarzu, zabrał głos druha hm. Kosiński, referując podstawy ideowe i wychowawcze tegorocznej Akcji Letniej. Akcja ta ma stanowić ważny etap pracy nad włączeniem naszego Związku w życie Polski. W jej ramach będziemy realizować założenie oparcia pracy wychowawczej na rzetelnym udziale młodzieży w rozwiązywaniu dostępnych jej zadań, stojących obecnie przed naszym narodem. Udział ten podbudowany całą poprzednią pracą drużyny ma stać się wykładnikiem naszego pozytywnego i czynnego stosunku do przemian, jakie się dokonały i do odbudowy naszego kraju.

Istotny sens harcerstwa — zgodnie ze stwierdzeniem konferencji instruktorskiej z miesiąca października r. ub. — to służba swemu krajowi. W tej służbie wychowuje się nowy obywatel. Celem naszym nie jest wychowanie samo w sobie, lecz świadoma działalność człowieka. — Dlatego też nie traktujemy pra-

cy jako jednej z wielu metod harcerskich, lecz przeciwnie — te metody chcemy tak wzbogacić i udoskonalić, aby nadawały się one do sensownej, pożytecznej i konkretnej pracy chłopca. Jest to wielkie i trudne zadanie. Musimy wziąć pod uwagę wiek i typowe środowisko naszej młodzieży i wszystkie płynące z tego konsekwencje. Praca musi dawać dziecku radość, płynącą zarówno ze zrozumienia jej sensu i obserwowania wyników, jak również z samego procesu. W procesie tym uwzględnić musimy funkcję wychowującą pracy do przyszłych, jeszcze trudniejszych zadań i obowiązków.

Tegoroczna Akcja Letnia pozwoli na zebranie doświadczeń, które dadzą Związkowi możliwość rozwijania tych problemów w najlepszy i zgodny z obecnym stanem nauki, sposób.

Konkretne projekty programowe będą przedstawiane w końcu lutego na odprawie komendantek i komendantów Chorągwi. Podstawą ich jest **sprawność** pojęta jako nasza odpowiedź na zapotrzebowanie społeczne, **sprawność** zdobywana pracą w zespole, wymagająca długiego i poważnego, ale równocześnie ciekawego przygotowania w szeregu zbiorów.

Symbole tak pojętych sprawności, zostaną po zdobyciu naszyte na specjalnej plakietce, będącej honorową oznaką udziału w naszej pierwszej tego rodzaju Akcji Letniej.

### Głosy dyskusji

Po referacie wywiązała się dyskusja, w czasie której poruszano znaczenie tej akcji dla całości stanowiska harcerstwa w polskim ruchu młodzieżowym.

Zwrócono uwagę na zadania, jakie tak pojęta pra-

ca stawia przed instruktorem i związaną z tym konieczność jego odpowiedniego przygotowania. Podkreślono wreszcie znaczenie postawy całego naszego grona, które swym entuzjazmem winno pomóc młodzieży w zdobyciu właściwego stosunku do tej ważnej inicjatywy.

Wreszcie występowano przeciw „dzikiemu“ obozownictwu, wypowiadając się zgodnie za obozowaniem hufcami. Godła i nazwy zastępów obozowych związane z historią Ziemi Zachodnich zbliżyłyby harcerzy do tych zagadnień.

W drugiej połowie konferencji, drużna Łukaszewska zreferowała dotychczasowe osiągnięcia przygotowań, uzyskane w oficjalnych rozmowach z przedstawicielami zainteresowanych ministerstw.

### DZIEŃ BRATERSTWA DRUŻYN

Dzień 22 lutego powinien być momentem wychowawczym związanym z całością naszych aktualnych celów, założeń metodyczno — programowych.

Wychodząc od b'iskiego dziewczętom zagadnienia braterstwa skautowego można i trzeba pokazać zagadnienie braterstwa skautowego między ludźmi w ujęciu ogólnym, w oparciu o realne fakty i procesy społeczne zachodzące w świecie.

Obchody nie powinny być jedynie nastrojowym przeżyciem. Powinny dać młodzieży zrzucenie dróg, które prowadzić mogą do realizacji zasady braterstwa w życiu jednostek i narodów, powinny pokazać konkretne zadanie, przez które drużyna w swojej pracy przyczynić się będzie do zwycięstwa wielkiej idei.

## Prace przygotowawcze

Przystępując do opracowania centralnego planu akcji letniej widzieliśmy ją od dwóch stron: wewnętrzną i zewnętrzną.

Na stronę wewnętrzną złożą się:

1. przygotowanie treściowe akcji — czyli jej strona programowa;
2. przygotowanie kadry instruktorskiej dla realizacji tej akcji;
3. organizacyjne opracowanie samego planu akcji letniej.

Strona zewnętrzna naszej akcji to: poinformowanie Władz i Instytucji o podjęciu przez Harcerstwo planu oraz prośba o udzielenie nam wskazówek, rad i pomocy potrzebnych do jego przygotowania.

Prace rozpoczęliśmy od uświadomienia sobie, ku czemu zdążamy i czego wyrazem ma się stać nasza akcja letnia. I tutaj wraz ze współpracującymi z Głównymi Kwaterami i zespołami instruktorskimi odpowiedzieliśmy sobie, że podstawą, punktem wyjścia i istotą programów pracy na obozach winna się stać SŁUŻBA — Służba — pojęta jako realizacja podjętych i wykonanych przez zespoły harcerskie użytecznych dla Polski zadań. — Służba — jako czynnik wychowujący naszą młodzież. Przy tak pojętej treści podstawą naszego planowania staje się **zadanie**, które podejmie i wykona drużyna pracująca w ramach większego zespołu. Zadanie sensowne, obliczone na wiek i możliwości młodzieży harcerskiej, nie kolidujące z koniecznością stworzenia młodzieży warunków umożliwiających jej wypoczynek, nabranie sił na następny rok pracy szkolnej. Takie zadanie będzie wskaźnikiem terenowym rozmieszczenia naszych obo-

zów, ono nam wytyczy formę i rozmiar pomocy udzielonej nam przez czynniki miarodajne.

### Kontakt z władzami

Drugim więc etapem naszej pracy było wejście w kontakt z zainteresowanymi Ministerstwami, Instytucjami, Władzami wojewódzkimi, powiatowymi, dla wytypowania rodzaju zadań, ich rozmieszczenia terenowego i pomocy organizacyjno — finansowej czynników miejscowych.

Rozmowy z Władzami Centralnymi przeprowadzone zostały przez Główne Kwatery, na szczeblach wojewódzkich i powiatowych, powierzono to instruktorom i instruktorom terenowym. Przy każdym zetknięciu się naszym z Władzami napotykalimy na pozytywny stosunek do naszego planu i chęć przyśpieszenia nam z pomocą.

Drugim torem, po którym idą nasze prace, to zagadnienie kształcenia kierowników i realizatorów tego planu na wszystkich jego odcinkach. Główne Kwatery przepracowują koncepcje kształcenia ludzi, którzy rozmieszczeni na różnych szczeblach naszej roboty wakacyjnej zapewnią jej sensowne realizowanie. Projekt ten zostanie przedstawiony Komendantkom i Komendantom Chorągwi na odprawie lutowej.

Praca jaką podjęliśmy jest działaniem na szeroką skalę, które ma stworzyć nie tylko ramy organizacyjne i treściowe naszej akcji letniej, ale ma wskazać istotny sens dalszej pracy drużyn. Tylko przy zjednoczonym wysiłku Głównych Kwater i terenu cel ten jest możliwy do zrealizowania. Aby maszyna działała sprawnie, nie może się w niej zaciąć żadne kółko, nie może się obluźnić żadna śrubka. „S“

**Hufcowi! Hufcowe! Wypełniajcie formularze, które otrzymaliście wraz z okólnikiem dotyczącym Akcji Letniej. Po wypełnieniu, natychmiast przesyłajcie do Głównej Kwatery Harcerzy. Pamiętajcie, że od tego w dużym stopniu, zależy udanie się tegorocznej Akcji Letniej.**

# MONTUJEMY SKRZYDŁA

Do Centralnej Modelarni Lotniczej ZHP, prowadzonej przez instruktora modelarstwa lotn. czego Druha Waśkiewicza Feliksa napływają stale zapytania, dotyczące: materiałów modelarskich, rysunków modelarskich, rysunków modeli latających, pozycji modelarni harcerskich w stosunku do modelarni Ligi Lotniczej, jak również cały szereg pytań związanych z modelami.

Ponieważ postaramy się odpowiedzieć na te pytania.

Zacznijmy od Ligi Lotniczej, jedynej organizacji społecznej, posiadającej wyłączność w lotnictwie sportowym. W jej kołach winna się w pierwszym rzędzie skupiać ta młodzież, która chce latać i która w jakikolwiek sposób jest związana z lotnictwem obojętnie: czynnie, czy też tylko uczuciowo.

Liga Lotnicza w pierwszym etapie swego istnienia zabrała się przede wszystkim do organizowania kół oraz zakładania modelarni. Te ostatnie podzielono na miejscowe, powiatowe i wojewódzkie. Do prowadzenia modelarni powiatowych i wojewódzkich konieczny jest stopień instruktora modelarstwa lotniczego oraz wiek 21 lat.

## Kto może prowadzić modelarnię?

Do prowadzenia modelarni miejscowych, tj. organizowanych na terenie kół Ligi, Organizacji Młodzieżowych, RTPD itp. powinien w zasadzie być instruktor, ale w ostateczności wykonywać tę funkcję może przodownik, zaawansowany modelarz, a jednocześnie instruktor pierwszego stopnia. Otrzymuje on na specjalnym kursie dla przewodników wskazówki praktyczne co do budowy modeli, a metodyczne w sprawie prowadzenia modelarni, a także spory zasób wiadomości teoretycznych z lotnictwa.

Tego rodzaju modelarnie zarejestrowane w odpowiednich okręgach Ligi Lotniczej, mają prawo prowadzenia kursów modelarskich dla juniorów i amatorów wraz z prawem wydawania świadectw ich ukończenia, eliminacji modelarzy na zawody w okręgach itp.

Do pełnego rozwoju modelarstwa w Polsce jeszcze daleko. Liga Lotnicza ma duże trudności finansowe w związku z czym w pierwszym rzędzie wyposaża i uruchamia modelarnie wojewódzkie, zaś w dalszym etapie projektuje organizowanie powiatowych, a na dalszy plan zostawiając zaopatrywanie ich w materiał.

Na organizowanie modelarni miejscowych brak już funduszy, toteż cały ciężar spoczywa w rękach Kół Ligi Lotniczej i Organizacji Młodzieżowych.

Wielu modelarzy - harcerzy rwie się do zakładania modelarni na terenie swoich drużyn lub hufców. Należałoby w akcji tej udzielać jak największego poparcia, zwracając jednak równocześnie uwagę na olbrzymie trudności. Nie wystarczy zorganizować modelarnię i prowadzić ją przez pewen krótki okres czasu. Młody modelator musi pomyśleć o jej stałym funkcjonowaniu przez długie lata, o dość znacznych kosztach narzędzi, urządzeń i materiałów.

Staly przepływ młodzieży przez harcerstwo nie sprzyja normalnemu funkcjonowaniu modelarni, zależnych przede wszystkim od stałej obsługi instruktora zawodowego. Jednocześnie jednak zależy nam na jak najliczniejszym przepływie młodzieży przez modelarnie, by z niej dopiero wyłowić przyszłych lotników, fachowców, instruktorów.

## Współpracujemy ze szkołą

Mając na uwadze wielkie trudności przy organizowaniu, a równocześnie konieczność istnienia modelarni, młody organizator winien zerwać ze specyficznym dla nas „regionalizmem harcerskim“ i podjąć się wraz ze swym zespołem organizowania jej na terenie szkoły lub miejscowego koła L. L. Oczywiście nie może poprzestać na tym, ale ze swymi ludźmi, najlepiej w ilości jednego zastępu, obsługuje tę modelarnię, a włączając się organizacyjnie do Ośrodka Harcerskiego w Hufcu staje się zespołem przyszłych instruktorów ZHP. Dla tego zespołu — nazwiemy go

zastępem lotniczym Ośrodka Harcerskiego w Hufcu — rysują się następujące zadania:

1 Organizacja Koła LL na terenie szkoły, względnie ogólnego w danej miejscowości, dla młodzieży harcerskiej, organizacji młodzieżowych i niestowarzyszonych. Dbalosc o stały rozwój koła.

2 Organizacja modelarni lotniczej w Kole LL, wysłanie zaawansowanego modelarza na kurs przodowników modelarstwa lotniczego. Urządzanie imprez, zdobywanie funduszy na materiały, narzędzia i urządzenia modelarni. Zaopatrywanie modelarni w materiały.

W Centralnej Modelarni Lotniczej ZHP w Warszawie przy ulicy Łazienkowskiej 7, można otrzymać listwy modelarskie, rysunki modeli latających, klej kazeinowy, gumę do napędu modeli, klocki na śmigła, modelarskie strugi metalowe „Młodzi“ „BD-146“. Pozostałe materiały i narzędzia należy zdobywać własnym przemysłem w sklepach, dobierając jak najodpowiedniejszy materiał. Spis materiałów i narzędzi znajduje się w tygodniku „Skrzydła i motor“, rozdział 2, nr 3, str. 30. W tym samym piśmie znajduje się sporo ciekawego materiału modelarskiego oraz rysunki modeli.

W tym roku organizuje się Centralna Składnica Materiałów Modelarskich Ligi Lotniczej w Warszawie.

3 Zużytkowanie modelarni Koła L. L. jako terenu pracy Ośrodka Harcerskiego w Hufcu. Na terenie modelarni zastęp lotniczy jest podporządkowany instruktorowi (przodownikowi) modelarni, pomagając we wszelkich czynnościach. Zastęp lotniczy musi być czynny na terenie swego hufca; przez wygłaszanie pogadanek lotniczych w zastępach różnych drużyn, organizowaniu zbiórek zastępów w modelarni, wycieczek połączonych z zawodami modeli latających itp., wprowadzających harcerzy ze swego środowiska do lotnictwa.

4 Organizacja miejscowych zawodów modeli latających.

5 Zdobywanie wyszkolenia lotniczego przez członków zastępu lotniczego, pogłębianie wiadomości z lotnictwa, udział w imprezach lotniczych lokalnych i ogólnopństwowych.

6 Odbycie wyszkolenia instruktorskiego harcerskiego w ramach przewidzianych przez Ośrodek Harcerski w Hufcu.

RB.

## ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO

Oddział we Francji

UNION DES SCOUTS POLONAIS

Paryż, dnia 17 stycznia 1948 r.

Do

Przewodniczącego Związku

Harcerstwa Polskiego

w Warszawie.

## DRUHU PRZEWODNICZĄCY!

Instruktorzy i Kierownicy pracy harcerskiej we Francji zebrani na IV Odprawie Krajowej w dniu 11 stycznia 1948 r. w Paryżu, przesyłają słowa szczerego przywiązania do Macierzy.

Czujemy się silnie związani z braćmi naszymi w Polsce przerzekamy w służbie harcerskiej wytrwać i do Polski wrócić z całą młodzieżą polską we Francji.

Prezydium Odprawy.



# Prace Drużyny

## Z materiałow programowych Akcji Kształcenia Hufcowych. Ankieta Organizacji Harcerek

Typowe zajęcia na zbiórkach:

- a) zastępów,
- b) drużyn.

Na materiale ankiety opracowano w grupach zagadnienia:

1. W jaki sposób zajęcia wiążą naszą młodzież z potrzebami Polski?
2. W jaki sposób (zajęcia na zbiórkach) wiążą naszą młodzież ze środowiskiem?
3. W jaki sposób zajęcia te przygotowują naszą młodzież do służby?
4. W jaki sposób przygotowują do zawodu?
5. Czy to, co się robi na zbiórkach jest zabawą, grą, czy pracą?
6. Czy młodzież widzi sens zajęć, czy go szuka?

### UWAGI O METODZIE HARCERSKIEJ

W wyniku ankiety przeprowadzonej w Warszawie doszliśmy do wniosku, że praca naszych drużyn jest zbyt mało związana z życiem, — że treścią jej jest albo „przerabianie stopni” tak, że niewiele z tego pożytku i wtedy drużyna martwi się, że nie ma czasu na służbę, albo odwrotnie — drużyna pochłonięta jakąś robotą konkretną — narzeka, że nie ma czasu na „harcerswo”.

Jak zrobić, żeby nie było tych rozbieżności, żeby pracę naszych drużyn wiązać z użytecznym działaniem, z życiem, a nie stracić nic z „harcerstwa”, przeciwnie, wzbogacić nasze metody pracy i możliwości oddziaływania na młodzież?

Chcemy, aby treścią pracy harcerskiej drużyn stała się służba. Żeby wokół tego tematu centralizowała się praca. Chcemy zdobywanie stopni i sprawności wiązać z użytecznym działaniem.

Ile możliwości daje np. praca drużyny w oparciu o pomoc dla Domu Dziecka — czy o przygotowanie się do akcji letniej — projektowanej na Ziemiach Odzyskanych!

Jak różnorodne sprawności można

zdołać w związku z konkretnymi potrzebami placówki. Ile punktów ze stopni da się wykorzystać w pracy.

Ale czy wszystkie? Czy trzeba będzie osobno prowadzić zbiórki „harcerskie”, na których będzie się robiło nie związane z pracą rzeczy — jakie to będą sprawy — te, których w służbie zrobić się nie da, a uważamy je za ważne i istotne w naszej pracy?

Jak będziemy zdobywać sprawności? Czy tylko zdobywając umiejętności konkretne potrzebne — czy też będą one dla nas odskocznią w świat — do poznania ludzi, warsztatów pracy — do poszerzenia wiedzy o świecie?

Czy obecne programy sprawności obejmują wszystkie potrzebne nam działy pracy? Czy zawierają punkty pozwalające na poszerzenie zagadnienia — związane z samokształceniami?

Czy nie potrzebne jest większe wiązanie spr. samokształceniowych? Czy potrzebne są sprawności polowe i czy dobre są teksty tych sprawności?

Są to wszystko pytania, na które musimy wspólnie znaleźć odpowiedź. A na tym też — czy możliwy jest taki program pracy drużyny — w którym służba — harcerstwo — praca — stopnie i sprawności — samokształcenie itp. stanowią jedną nierozwalną całość, w której jest na wszystko miejsce — co wszystkie te dziedziny pracy wiąże z zadaniem konkretnym, jakie sobie drużyna postawiła na ten rok, zadaniem odpowiadającym potrzebom środowiska.

### DYSKUSJA NA ODPRAWIE INSTRUKTORÓW SŁUŻBY DZIECKU

poruszyła zagadnienie, czy nowopowstająca drużyna może wybierać od razu konkretny odcinek pracy, czy też w pierwszym okresie powinna się do pracy przygotowywać.

Padaly zdania. Młodzież nie chce podejmować służby. Chce się do niej przygotować i sama się doskonalić.

Prawo do podjęcia służby może uzyskać dopiero drużyna, która jest już dobrze zorganizowana, która ma już za sobą odcinek zespołowej pracy (tzn. zdobywania stopni i sprawności).

Na to odpowiedź: Nie można do pracy przygotować się przez gry i ćwiczenia, służące do zdobywania stopni.

Drużyna od początku podejmować musi konkretną robotę. Z początku będzie to praca obliczona na krótki okres (np. urządzenie gwiazdki) potem będziemy wybierać odcinki pracy, wymagające dłuższego wysiłku, wreszcie, gdy dziewczęta będą bardziej wyrobione, będą mogły ustalać program na rok i dłużej (np. współpraca z Domem Dziecka, współpraca ze szkołą na Mazurach itp.).

Jako przykład odcinka pracy dla młodej drużyny omawiano „walkę z zimą”: przecieranie ścieżek w śniegu i walka ze ślizgawicą, karmiki dla ptaków, udział w akcji „pomocy zimowej” — na terenie swego miasteczka, wycieraczki do nóg i wiidelki do oczyszczania śniegu z butów — dla szkoły, palenie w piecach, zmienianie obuwia — u siebie w domu.

Praca ta nauczy może młodzież zespołowej pracy i odpowiedzialności i przygotować do zadań trudniejszych. Na dowód tego, że jest to napewno także przygotowaniem dziewcząt, można wyliczyć sprawności, które przy tej pracy zdobywać będziemy (przy okazji „pomocy zimowej” — szwaczka, trykotarka, a może goniec, rozpoczyna pionierkę, przyjaciela zwierząt, a może hodowcy roślin w mieszkaniu, pantofle domowe robi najlepiej „szewc” itp.). Punkty stopni, które będą przy tej okazji „przerobione” — wyliczacie same.

„T”

## Formy i obrzędowość

Jednym z uroków harcerstwa jest znane bogactwo form i zwyczajów, które tak mocno wiążą z organizacją. Nawet tam, gdzie drużyna pozbawiona jest głębszej treści, dziewczęta przeżywają głęboko harcerstwo.

Decyduje o tym zachowanie form zewnętrznych, które tej treści powinny być znakiem: nawet mało karna i sprężysta w pracy drużyna, potrafi pięknie stanąć w szeregu, skupienie w krąg ognia wywołuje często nastroj nawet wtedy, gdy brakuje treści przeżycia.

Piękny proporzec niesiony przed kłótlwym zastępem wywołuje wrażenie zgranego zespołu, codzienne uroczyste podniesienie sztandaru pozwala grać uczuciom patriotycznym nie wymagając od dziewcząt nic więcej prócz ich odczuwania.

W formach i tradycyjnych zwyczajach kryć się może niebezpieczeństwo. W drużynie, gdzie symbole górują nad treścią pracy, źle się wychowuje dziewczęta. Uczą się zadawać pozorem, efektem, uczuciowym podnieceniem. Oprawę cenią więcej, niż samą treść. Ich uczuciowość będzie płytka, a myśl głęboka, krytyczna może się nie zbudzić wcale.

Formy zewnętrzne w wychowaniu to narzędzie bardzo delikatne, które za często lub nieudolnie używane więcej przynieść może szkody, niż pożytku. Dlatego najlepiej jeżeli samo życie znajduje sobie formy, jeżeli nie są sztywne, raz na zawsze ustalone, jednakowe dla wszystkich.

Najbardziej wychowawcze są te formy i zwyczaje, w których zwłaszcza treść zespołu znajduje swój samorzutny wyraz.

**Popieraj Pracę Harcerską**

# Harcerz jest gospodarny

## Spółdzielczość w harcerstwie

Zagadnienie spółdzielczości w Polsce Ludowej jest jednym z najważniejszych zagadnień. Doceniając znaczenie spółdzielczości, państwo nie szczędzi wysiłków i starań w kierunku upowszechnienia spółdzielczości.

Naczelnictwo Z.H.P. doceniając doniosłe znaczenie spółdzielczości wiąże pracę harcerską z tymi zagadnieniami. Dnia 2.XII. w Domu Harcerstwa odbyło się posiedzenie Międzyorganizacyjnego Klubu Młodych Spółdzielców, w skład którego wchodzi także przedstawiciele harcerstwa. Na zebraniu tym omawiano możliwość rozwoju spółdzielczości w organizacjach młodzieżowych.

Znaczenie i udział młodzieży zorganizowanej w ruchu spółdzielczym jest bardzo duże i dlatego Z. R. Społeczeństwo dba o jej rozwój i stara się o należyte przygotowanie młodzieży do wzięcia udziału w ruchu spółdzielczym.

Jeżeli chodzi o harcerstwo, to zagadnienie spółdzielczości nie jest nam obce. Harcerstwo podobnie jak i spółdzielczość wpaja w młodzież zasady, które mają być pomocne w późniejszych latach życia w pracy nad polepszeniem warunków materialnych człowieka pracy, by dać mu nie tylko niezbędną minimum, lecz także zapewnić dobrobyt.

By móc te cele osiągnąć trzeba połączyć wysiłki całego społeczeństwa, a wtedy otrzymamy potrzebne nam rezultaty.

Harcerstwo, gdzie praca w zastępach jest dorobkiem całej drużyny ma najlepsze widoki na rozwój spółdzielczości. To też od samych początków harcerstwa byliśmy związani bezpośrednio ze spółdzielczością. Już dawniej posiadaliśmy szeregi spółdzielni harcerskich prosperujących bardzo dobrze i przynoszących dość znaczne zyski (np. spółdzielnia czapkarska w Żyrardowie)

Wojna zniszczyła i ten nasz dorobek zmuszając nas po odzyskaniu niepodległości do pracy od podstaw.

Obecnie na całym terenie Polski istnieje przeszło 40 spółdzielni harcerskich, które powstały samorzutnie. Spółdzielnie te były początkowo małymi sklepikami na terenie drużyny czy hufca, które stopniowo przerodziły się w spółdzielnie harcerskie, posiadające nie tylko materiały harcerskie, lecz także przedmioty codziennej potrzeby, w które zaopatrują miejscową ludność.

Spółdzielnie te cieszą się dużym uznaniem wśród miejscowej klienteli, a także mogą poszczycić się dość poważnymi dochodami.

Na ostatnim zjeździe gospodar-

czym ZHP, który odbył się niedawno w Warszawie obradowano nad formą organizacyjną dla harcerskich placówek handlowych. Po długiej i rzeczowej dyskusji ustalono rezolucję, skierowaną do Władz Harcerskich, w której uzasadniono konieczność powołania do życia Zrzeszenia Spółdzielni Harcerskich całej Polski, które ma zająć się uzgodnieniem działania składnic w sensie należytego zorganizowania produkcji, zbytu i ujednoczenia cen.

Spółdzielczość w harcerstwie ma przed sobą piękną drogę rozwoju i miejmy nadzieję, że drogą tą dojdzie do wspaniałych rezultatów, które ucielesnią hasło: — Każdy harcerz — spółdzielcą! Na tle tęczy spółdzielczej lilijka harcerska nabierze nowej barwy i życia! rh

## Musimy oszczędzać

W dniu 24.XII. br. wpłynął do Głównej Kwatery Harcerzy list, który zamieszczamy poniżej.

„W nawiązaniu do wstępnych rozmów przeprowadzonych przez PKO na konferencji dnia 12 września 47r. z przedstawicielami ZHP, zwracamy się do Zarządu Głównego z apelem o wzięcie udziału w zainicjowanej przez nas akcji oszczędnościowej wśród młodzieży.

Wobec ogromu zniszczeń spowodowanych wojną i konieczności jak najszybszej odbudowy kraju i to siłami i zasobami własnymi, przykazaniem bodaj najważniejszym, obok wydajnej i produktywnej pracy, jest stósowanie na każdym kręku szeroko rozumianej oszczędności. Zbudowanie bowiem silnych podstaw gospodarczych jest warunkiem dalszego rozwoju we wszystkich innych dziedzinach życia narodowego i państwowego. Jest to zadanie na wiele lat. Trzeba bowiem wyrównać zaniedbania, w zakresie zainwestowania Kraju, nagromadzone w ciągu wieków, a następnie trzeba będzie

dotrzymać kroku innym przodującym narodom świata.

To wymaga przebudowy psychiki narodowej, w której zalety gospodarcze zajmowały dotąd, niestety, miejsce stosunkowo pośrednie. Musimy przeobrazić się w naród produktywnych pracowników i dobrych gospodarzy.

PKO, jako największa instytucja oszczędnościowa w Polsce, czuje się zobowiązana do nawiązania do swego dorobku przedwojennego, który wyrażał się liczbą 35 miliona książeczek oszczędnościowych, zaś na odcinku młodzieżowym liczbą 14.000 SKO i milionem oszczędzającej młodzieży — i rzucenia hasła oszczędności na nowo.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że, aby hasło to znalazło pełny odzew i wydało pożądane owoce, trzeba, aby trafiło przede wszystkim do młodzieży. Młodzież musi czynić oszczędności swoją własną sprawą, musi ją włączyć do programu pracy samowychowawczej, a wtedy niewątpliwie stanie się ona silnym i pożytecznym składnikiem charakteru narodowego.“

## KONFERENCJA GOSPODARCZA

### Banku Gospodarstwa Spółdzielczego

Dnia 14 bm. przedstawiciele ZHP. wzięli udział w naradzie gospodarczej zwołanej przez Bank Gospodarstwa Spółdzielczego dla ustalenia zasad współpracy organizacji społecznych z Bankiem w zakresie gromadzenia środków pieniężnych, niezbędnych dla wydajnej i zdrowej odbudowy naszego kraju.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele Związków Zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieży, stronnictw politycznych, prasy i radia.

Zebrani dali wyraz powszechnemu przekonaniu, że:

1. Odbudowa naszego życia ekonomicznego i kulturalnego musi być nadal intensywnie prowadzona.
2. Na większą pomoc finansową z zewnątrz liczyć nie można, a zatem można i należy liczyć tylko na własne siły narodu polskiego.

3. Finansowanie kredytów opartych na emisji (druku) nowych banknotów jest niewłaściwe — powoduje bowiem zmniejszanie się wartości pieniądza i wzrost cen i nie powinno być nadto stosowane.

4. Odbudowę kraju należy oprzeć na środkach zaoszczędzonych (chwilowo) przez obywateli.

5. Do akcji zbierania tych środków stanąć winni wszyscy, a więc i młodzież.

W najbliższych numerach naszej prasy omówimy to zagadnienie szerzej — narazie wzywamy wszystkich czytelników do nawiązania łączności z najbliższą placówką Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, lub Spółdzielni Oszczędnościowo Pożyczkowej (Bank Ludowy, Kasa Stefczyka).

## Dorobek zimowych wakacji

### Kursy i obozy zimowe

W czasie wakacji Bożego Narodzenia odbyło się w Nowym Targu zimowisko tarnowskiego hufca harcerzy. Celem obozu było pogłębienie i rozszerzenie światopoglądu uczestników na tle dokonywujących się przemian w Polsce i za granicą.

\* \* \*  
W dniach 28 XII — 6.I odbyła się w Jeleniej Górze konferencja instruktorów Chorągwi Wielkopolskiej.

Celem konferencji było przepracowanie nowych wytycznych programowych i metodycznych oraz zagadnień organizacyjnych. W konferencji wziął udział jako delegat GKH-rzy druh hm. Kosiński, który omówił wymagania jakie stawia się harcerstwu w chwili obecnej.

W czasie trwania konferencji uczestnicy zapoznali się z życiem gospodarczym i przemysłem Ziemi Odzyskanych oraz zwiedzili hutę szklaną w Szklarskiej Porębie, kopalnię węgla w Wałbrzychu.

\* \* \*  
Komenda Chorągwi Łódzkiej zorganizowała kurs dla drużynowych wiejskich, w którym wzięło udział 26 uczestników. Omawiano w czasie kursu zagadnienia harcerstwa wiejskiego oraz projekty nowych sprawności dla harcerzy na wsi.

\* \* \*  
W styczniu br. odbył się w Prze-

myślu kurs dla drużynowych, zorganizowany przez Rzeszowską Komendę Chorągwi. Brało w nim udział 40 harcerzy, z których 22 złożyło próbę drużynowego.

W tym czasie, także w Przemyśle miał miejsce kurs dla drużynowych zuchowych, na który uczęszczało 12 harcerek i 16 harcerzy.

\* \* \*  
Chorągiew Warszawska w ramach akcji zimowej zorganizowała 10 obozów, w tym jeden kurs dla drużynowych w Agnieszkwie i dwa dla zastępowych zorganizowane przez hufce: Wola i Żolibórz. Obozy zgrupowane były w okolicach Zakopanego i Jeleniej Góry.

\* \* \*  
Hufiec Tomaszów-Mazowiecki zorganizował kurs szkolenia zastępowych. W programie kursu chłopcy przeprowadzili zbiórkę pieniężną na Pomoc Zimową oraz pomagali przy meblowaniu miejscowej szkoły.

### Stajemy do wyścigu pracy

W pierwszych dnach stycznia odbył się w Szczecinie kurs dla drużynowych, zorganizowany przez Komendę Chorągwi.

Zakończenie kursu odbyło się w obecności Kuratora Okręgu Szkolnego oraz przedstawicieli partii politycznych i organizacji młodzieżo-

wych. Po przemówieniu Kuratora Komendant Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej podał do wiadomości, że wśród uczestników kursu powstała myśl rozwinięcia współzawodnictwa w nauce. Zamiarem organizatorów jest szczegółowe rozpracowanie tej akcji, tak aby mogła być rozszerzona na całą Polskę.

### Współpraca z wojskiem

Na zebraniu Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych w Skierniewicach została z okazji zlotu Aktywistów Wojska Polskiego uchwalona rezolucja, którą podpisali przedstawiciele Z. H. P., Z. W. M., O. M. T. U. R. i WICI:

Treść rezolucji dokumentowała wdzięczność jaką młodzież żywi dla wojska oraz zapewniała o współpracy między wojskiem a organizacjami młodzieżowymi.

W ramach współpracy wojska z młodzieżą harcerską Koło Pracy Społecznej przy garnizonie łódzkim przygotowuje sekretyczny kurs pilotażu i budowy płatowców. Harcerze korzystają będą z sal wykładowych lotniska, w których dzięki uprzejmości lotników, będzie przeprowadzony kurs.

## SPORT HARCERSKI

### HARCERZE W SPORCIE.

Czy wiecie że:

... Główna Kwatera Harcerzy zarządziła zawody o Mistrzowską Chorągiew w zakresie wychowania fizycznego i że przy klasyfikowaniu (w punktacji) szczególną uwagę zwracać cię będzie w roku 1948 na sport pływacki.

... na starcie zawodów pływackich hufca widzewskiego w Łodzi startowało 132 harcerzy, osiągając bardzo dobre czasy. Zwyciężyła 41 łódzka drużyna harcerzy.

... Główna Kwatera Harcerzy przeprowadza ewidencję harcerzy przodowników, instruktorów, trenerów i nauczycieli WF. Pierwsza przesyła karty ewidencyjne Komenda Chorągwi Radomskiej.

... Harcerze pilnie przygotowują się do III-ich Mistrzostw Narciarskich które odbędą się w Zakopanym między 31 stycznia, a 4 lutym. **Zel.**

Starogardzki HKS przoduje w pilce nożnej. Ostatnie zwycięstwo to wygrana z drużyną „Unia” Tezew w stosunku 4:1.

W niedzielę 18 stycznia odbyły się w Skierniewicach zawody bokserskie pomiędzy SKS Łowicz a HKS „Skaut” w Skierniewicach. Zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 4:12. **Prz.**

### UWAGA ŁUCZNICY!

Czy wiecie że: we wrześniu 1948 r. odbędą się w Zgierzu pierwsze po wojnie, Centralne Zawody Łucznicze Z. H. P.

— Otóż na Konferencji Kierowników Referatów WF Komend Chorągwi odbytej w Warszawie w dn. 9.XI 1947 r. uznano konieczność zorganizowania takich zawodów, a przygotowanie i przeprowadzenie ich polecono Chor. Łódzkiej.

Przed wojną Łucznicze Mistrzostwa ZHP skupiały delegatów wszystkich Chorągwi, nie tylko męskich ale i żeńskich, przypuszczamy, że i w I naszych po wojnie zawodach nie zabraknie przedstawicieli chorągwi.

Informacji w sprawie zawodów jak również zakupu sprzętu udziela wydział WF GK Harcerzy.

**R. Z.**

### ZJAZD KIEROWNIKÓW W.F. CHOR. POMORSKIEJ.

W ostatnich dniach grudnia odbył się w Bydgoszczy zjazd kierowników W.F. i klubów sportowych. Delegaci omówili aktualne sprawy z dziedziny sportu oraz zagadnienie propagowania sportu wśród harcerzy.

H.K.S. bydgoski wykorzystując obecność delegatów, urządził pokaz gimnastyczny w sali Miejskiego Ośrodka W.F.

W ramach podokręgowych rozgrywek w ping-ponga HKS z Tomaszowa Maz. rozegrał dwa mecze z miejscowymi klubami sportowymi „Wiesławem” i OM TUR-em wygrywając w stosunku 8:1 i 7:2. **Sn.**

### ZAWODY DRUŻYN.

Hufiec Stalowa Wola zorganizował zawody drużyn, w których bierze się pod uwagę wszystkie prace, wykonywane w okresie trzech miesięcy. Drużyna, która w danym miesiącu wykazała się najlepszą pracą otrzyma jako nagrodę przechodnią „proporzec dobrej służby”. Trzykrotne uzyskanie proporca uprawnia do zatrzymania proporca na własność.



# Z NASZEJ PRACY

## Dobra służba

Referat Pracy Społecznej działający przy hufcu w Piotrkowie Trybunalskim przeprowadził akcję Pomocy Zimowej, która przyniosła poważne rezultaty.

Uzyskano 15.309 zł w gotówce oraz kilka sztuk bielizny. Akcję tę przeprowadzono w porozumieniu z Miejskim Komitetem Opieki Społecznej.

Akcja Pomocy Zimowej jest już drugą imprezą zorganizowaną w tym roku harcerskim przez hufiec

piotrkowski. Pierwsza, przeprowadzona w listopadzie 47 r., była zbiórka złomu, która dała 11 600 kg, złomu o wartości równoważnej 6 800 zł.

**Drużyny Łódzkie:** 24 żeńska i 9 męska, od roku 1945 opiekują się dziećmi z powiatu limanowskiego. W ostatnich tygodniach wysłały one swoim podopiecznym paczki, zawierające żywność, odzież i pomoce szkolne o łącznej wadze 100 kg.

## „Czarna kawa”

Noworodek na Mazowszu, K.I.M. (Klub Instruktorzy Mazowsza) przy komendach chorągwi, męskiej i żeńskiej, pierwsze swoje zebranie poświęcił zagadnieniom przebudowy programowej ZHP.

Wprowadzenia do zagadnień związanych z tym tematem, dokonał druh hm Kosiński, wygłaszając dłuższy referat.

Wgląd w dotychczasowe założenia ideologiczne i wychowawcze został przeprowadzony przez prelegenta, bardzo wnikliwie. Uwytknięto konieczność skupienia wysiłków Harcerstwa na odcinku odbudowy kraju.

Prelegent podkreślił konieczność włączenia do prac i zajęć harcerskich, zagadnień społecznych i politycznych, które silniej zapalają harcerstwo z pracami ogólnopolskimi.

W dalszym ciągu referatu, omówiono program projektowanej akcji letniej, szerzej poruszając projekt dostosowania sprawności harcerskich do potrzeb dnia dzisiejszego, oraz nowy system ich zdobywania.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w rezultacie której instruktorzy doszli do przekonania, że udział Harcerstwa w pracach, jakie się obecnie w kraju przeprowadza, a głównie na naszych Ziemiach Zachodnich, jest koniecznością „Akcja Letnia” — jak powiedział jeden z uczestników, powinna być dla nas egzaminem naszej dojrzałości politycznej i społecznej. W czasie lata

powinniśmy pokazać, że potrafimy zdobywać np. sprawność radiofonizatora kraju.

Wobec znacznego rozszerzenia wachlarza prac Klubu, przez zapoznanie się z zagadnieniami przebudowy programowej ZHP, postanowiono stworzyć szereg sekcji obejmujących poszczególne odcinki życia Klubu.

Żywa dyskusja kontynuowana była jeszcze przy szklance czarnej kawy.

## GWIAZDKA DLA DZIECI

I-sza drużyna harcerzy w Kolużkach urządziła choinkę, i gwiazdkę dla najbiedniejszych dzieci miasteczka. Po części artystycznej Św. Mikołaj obdarował dzieci paczkami i podarkami. Choinkę zakończono odśpiewaniem kilku kolend.

## 1-sza DRUŻYNA WADOWICKA.

Drużyna ta jest jedną z najstarszych drużyn w Polsce. Została założona w r. 1910 a obecnie pracuje przy gimn. i lic. w Wadowicach. Harcerze z tej drużyny brali udział w licznych akcjach społecznych jak: Pomocy Zimowej, uporządkowaniu grobów poległych, oraz Akademii, i t.p. uroczystościach. Drużyna posiada dużą, własnoręcznie urządzoną świetlicę, oraz bogato zaopatrzoną w książki bibliotekę.

ową komedię Fredry pt. „Świeczka zgasła”.

Drużyny z Środy wlkp. wystawiły w Miśłosławiu „Śluby Panieńskie” — Fredry.

Szczep „szesnastki” w Ciechocinku zorganizował zespół artystyczny oraz chór czterogłosowy. Impreza inauguracyjną było wystawienie „Jasełek” dla młodzieży. W przygotowaniu jest wodewil pt. „Zaloty na kwaterze”.

## Świetlice harcerskie

W Krakowie otworzono dwie nowe świetlice. Pierwsza z nich zorganizowana staraniem 36 drużyn jest bogato zaopatrzona w książki i czasopisma. Korzystać z niej mogą

członkowie drużyny. Świetlica ta współpracuje z krakowskim ogniskiem Polskiej YMCA, wymieniając wzajemnie gry świetlicowe i urządzając imprezy rozrywkowe.

Drużyna instruktorska „Watra” zorganizowała i prowadzi świetlicę-klub drużynowych. Mieści się ona w lokalu Komendy Chorągwi, trzy razy w tygodniu jest otwarta i dostępna dla wszystkich drużynowych. Świetlica ma własną biblioteczkę oraz prenumeruje szereg czasopism.

## W naszym mieście

„Dziady” Mickiewicza na harcerskiej scenie.

Hrubieszowska drużyna harcerska wystawiła fragmenty z „Dziadów”. Impreza zdobyła sobie uznanie publiczności toteż w najbliższych dniach zostanie powtórzona.

Jest to niebywała atrakcja w Hrubieszowie, który pozbawiony jest zupełnie rozrywek kulturalnych.

\* \* \*

Harcerze w Suchowoli biorą czynny udział w życiu swojego miasta. Nie tylko zdobyli fundusze na remont Domu Harcerza i sami pracowali przy jego odbudowie, a e pomagali także przy remoncie gimnazjum oraz założyli skwerek, który w dużym stopniu umilił wygląd miasta.

Dla zdobycia funduszy na akcję obcową harcerze prowadzą introli-gatornię i laubzegarnię. Utrzymują też kontakt z ludnością wsi okolicznych urządzając dla niej wieczorki

## Z naszych Teatrów.

Teatr amatorski hufca harcerzy w Środzie Wlkp. wystawił „Śluby Panieńskie”. Spektakl dzięki dobrej grze aktorów i starannemu opracowaniu sztuki, cieszył się wielkim powodzeniem.

## Nowa świetlica harcerska.

Dnia 18 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy harcerskiej przy Publicznej Średniej Szkole Zawodowej nr. 1 w Toruniu.

Akademii zagał opiekun szkolnych organizacji młodzieżowych poczym rozpoczęto część artystyczną, na którą złożył się śpiew i deklamacje harcerskie.

## „KLEPKI DLA „DOMU HARCERSTWA”.

W odpowiedzi na apel zbierania funduszy na pokrycie podłogi w „Domu Harcerstwa” w Warszawie, niektóre hufce już przystąpiły do zbiorów pieniędzy i „Klepek”.

Krakowski hufiec Krowodrza — Łobzów wzywa inne do współzawodnictwa w tej akcji. Pa

Na liczne prośby podajemy poniżej adres Hufca w Zabkowicach, który prosił o przysyłanie pocztówek do albumów (patrz 1 nr. 26) „Biuletynu Harcerskiego”: Zabkowice-Sląskie, Państwo Gimnazjum i Liceum ul. Jagiellonów.

## Nasz udział w życiu kulturalnym

### ŚWIETLICE DLA DZIECI.

Harcerstwo radomskie obserwując dzieci spędzające czas wolny od nauki na ulicy, postanowiło się nimi zająć. Staraniem harcerki i harcerzy, przy pomocy Inspektoratu Szkolnego zorganizowano świetlicę, która czynna będzie codziennie w godzinach od 9-ej do 13-ej i dostępna dla wszystkich dzieci. Pod kierownictwem harcerki i ich opieką spędzą tam kilka godzin dziennie na zabawie z rówieśnikami.

### Z DZIAŁALNOŚCI KÓŁ TEATRALNYCH.

Nowo zorganizowane koło teatralne przy jednej z drużyn hufca Wawel-Kraków przygotowuje jednoak-

## SPIS KORESPONDENTÓW H. S. I.

Poniżej zamieszczamy listę korespondentów HSI, którzy nadesłali deklaracje zgłoszeniowe do dnia 1 I 48 r.

Adamczyk Jan, Korespondent przy hufcu Człuchów;  
 Błaszczuk Leszek, Kierownik Ref. HSI przy Kom. Chor. Łódzkiej;  
 Buchalski Ryszard, Korespondent HSI przy hufcu Pasłek;  
 Burdzy Franciszek, Stalowa Wola;  
 Derengowski Marceł, Gniezno;  
 Chamielec Adam, Krowodrza-Łobzów;  
 Głuszek Władysław, Cieszyn;  
 Jankowski Lucjan, Toruń, Czarna Szósta;  
 Jarosz Zdzisław, Wieliczka;  
 Jędrychowski Wiesław, Tomaszów Mazow.;  
 Kania Czesław, Tarnów;  
 Karpyza Witold, Gorzów;  
 Kasperski Wacław, Przemysł;  
 Kawecki Kazimierz, Karniszewice;  
 Kilanowski Edward, Braniewo;  
 Klimas Mieczysław, Ostróda;  
 Kобрzyński Tadeusz, Zakopane;  
 Krzanowski Zdzisław, Kłodzko;  
 Kuberański Andrzej, Aleksandrów Kujawski;  
 Kubiak Czesław, Poznań;

### OD REDAKCJI

Wobec utworzenia Harcerskiej Służby Informacyjnej przy Głównej Kwaterze Harcerki zaistniała potrzeba zsynchronizowania jej działalności z Harcerską Służbą Informacyjną Głównej Kwatery Harcerzy.

Na wniosek Konferencji prasowej w Zakopanym—Olezy, zesłał w tym celu powołany do życia przez Prezydium Naczelnictwa, Referat Harcerskiej Służby Informacyjnej przy Wydziale Prasy i Propagandy Naczelnictwa ZHP. Biuletyn jest więc odłąd organem Harcerskiej Służby Informacyjnej przy Naczelnictwie ZHP.

Funkcje redaktora nac. objął dh. phm. Lech Błaszczuk, sekretarza redakcji dh. Jerzy Klima.

W związku z powyższym wszelką korespondencję do redakcji należy kierować na adres: Referat HSI przy Wydz. Prasy i Propagandy N.Z.H.P., Warszawa, Łazienkowska 7, pokój 31.

Wiśniewski Henryk, Poznań;  
 Wypych Tadeusz, Środa WLKP.;  
 Kukła Wiesław, Poznań-Jeżyce;  
 Leśniak Marian, Żywiec;  
 Lubiński Gerard, Starogard;  
 Łabanow Romuald, Sokółka;  
 Maryczyński Wiesław, Wawel-Kraków;  
 Muszyński Zbigniew, Stalowa Wola;

Nowak Zdzisław, Kalisz;  
 Najder Zdzisław, Warszawa-Mokotów;  
 Niesytto Andrzej, Sucha;  
 Ostaszewski Jerzy, Grójec;  
 Ostachowski Bohdan, Wrocław;  
 Okopiński Marek, Lublin;  
 P'eniakiewicz Janusz, Bytom;  
 Podolak Sławomir, Jelenia Góra;

## Odpowiedź (1)

### DROGI JURKU!

Przyznaję, że przekonałem mnie swym ostatnim listem. Pewne wątpliwości, jak'e jeszcze posiadam, rozwieją się zapewne w ciągu naszej dalszej korespondencji.

Nim jednak przystąpię do „tamtych” zagadnień, poruszanych przez Ciebie w ostatnich listach, chcę się Ciebie poradzić w sprawie, która męczy mnie i całą drużynę, już od wielu dni.

Jak zapewne wiesz, plaga alkoholizmu na Ziemiach Zachodnich, jest znacznie większa aniżeli w Polsce Centralnej. Rozmiary jednak do jakich doszła ostatnio są wprost zatrważające.

Nasza drużyna postanowiła wydrzeć walkę alkoholizmowi na śmierć i życie.

Oczywiście postanowiliśmy w pierwszym rzędzie oddziaływać na kolegów. Niestety mimo porzekadła: „dobry przykład cuda działa”, nie wielu za naszym przykładem poszło.

Koleżeńskie rozmowy na ten temat doprowadziły — do jednego

rozbitego nosa, kilku siniaków i podartej bluzy.

Należało spróbować innej metody. Poczuliśmy ośmieszać pijaństwo na lamach naszej gazetki ściennej. Karykatury, wierszyki, opowiadanka powoli zaczęły działać. Byliśmy zachwyceni, ale to jeszcze było nie wszystko. Chcieliśmy zupełnie wypełnić tę zmore z naszej szkółki.

Zorganizowaliśmy — możliwie najstaranniej — świetlicę. Działali w niej i chór harcerski i orkiestra. Stoły do pig - ponga, szachy i gry towarzyskie miały dokonać reszty.

Początkowe rezultaty były nikłe. Z czasem jednak koledzy coraz częściej do nas zaglądali a coraz później ze świetlicy wychodzili. Byliśmy już prawie pewni zwycięstwa, gdy oto rozpoczął się karnawał a z nim prawie zupełny nawrót do dawnego stanu.

Ręce nam upadły. Nie wiemy po czyjej stronie jest wina.

Czyż naprawdę nie można już niczego dla nich zrobić. Myślę Jurku, że odpowiesz mi na te pytania w następnym liście. Twój Zbyszek

## Więcej kultury...

Redakcja Biul. otrzymała następujący list:

Korzystając z pomyslnych „wiatrów letnich” zwiedziłem w tym roku Dolny Śląsk. Przy okazji szukałem śladów polskości i szło mi to dość łatwo, gdyż każdy ciekawy obiekt średniowiecznej architektury, nie mówiąc już o zabytkach heraldycznych, gdzie zawsze dommuje orzeł piastowski, sam mówi o swym pochodzeniu.

W pogoni za przeszłością, wdrapałem się na Chojnasty wspaniale oile gniazdo śląskich Piastowiczów.

Sam zamek porywa, zachwycia, ale wręcz odmienne wrażenie wywołują inne, współczesne już „ślazki”.. pobytu polskich „turystów”.

Mam tu na myśli bezmyślne napi-

sy, całą orgię napisów pamiątkowych na wszystkich przedmiotach, pobliskich drzewach, ba... nawet na glazach z piaskowca.

Spotkałem z przykrością napis „Ozważaj” i „-ta WZDH” nie mówiąc już o nazwach zastępów i indywidualnych napisach robionych przez młodzież harcerską.

Przecież, o ile sobie przypominam, schronisko na zamku Chojnasty rozporządza księgą pamiątkową, gdzie każdy się może wpisać i „wiecznić” w sposób bardziej kulturalny.

Życie wymaga od nas na każdym kroku więcej kultury i o tym musimy pamiętać. (bw)

WYDAJE WYDZIAŁ PRASY PRZY NACZELNICTWIE ZHP

ADRES REDAKCJI: Warszawa, Łazienkowska 7 p.31 tel. 8-55-35

Redaguje: KOMITET REDAKCYJNY: Redaktor Naczelny: L. Błaszczuk phm.